

Sygn. akt VIII C 2280/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 11 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 stycznia 2021 roku w Ł.

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda Z. S. na rzecz pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 2.300 zł (dwa tysiące trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazuje pobrać od powoda Z. S. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem tymczasowo poniesionych kosztów w postaci wynagrodzenia biegłego, a w pozostałej części nie obciąża powoda tymi kosztami.

Sygn. akt VIII C 2280/17

UZASADNIENIE

W dniu 22 listopada 2017 roku powód Z. S., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanemu (...) S.A. V. (...) w W. (poprzednio (...) S.A. w W.) powództwo o zasądzenie kwoty 5.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w związku ze szkodą, jakiej doznał wskutek nieszczęśliwego wypadku w dniu 11 maja 2016 roku.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że krytycznego dnia powód, będący członkiem koła łowieckiego, przebywał na strzelnicy łowieckiej w P. celem przestrzelenia broni. Gdy powód oczekiwał na swoją kolej, po jednej z salw zorientował się, że ma problemy ze słuchem – nie słyszał urządzenia, które oddalało i przybliżało tarczę, miał również problemy z komunikacją z innymi myśliwymi. Następnego dnia z uwagi na utrzymujące się objawy powód zgłosił się do szpitala, gdzie stwierdzono głębokie obustronne uszkodzenie słuchu o charakterze odbiorczym, szumy uszne obustronne. Z. S. był hospitalizowany do dnia 16 maja 2016 roku, a w karcie informacyjnej z tego dnia wskazano, iż stan chorego spowodowany został przez ostry uraz akustyczny. Pomimo długotrwałego leczenia stan zdrowia powoda nie uległ poprawie, w dalszym ciągu cierpi on na niedosłuch obustronny. Przedmiotowe schorzenie wywołało u poszkodowanego szereg uciążliwości, ponadto był on zmuszony do zakupu aparatu słuchowego. W dacie zdarzenia powoda łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia (...) Myśliwych w ramach polisy nr (...). W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany odmówił wypłaty odszkodowania. Pełnomocnik podniósł także, iż przed dniem 11 maja 2016 roku powód nie miał żadnych problemów ze słuchem.

(pozew k. 3-7)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wyjaśnił, iż przedmiotowe zdarzenie nie miało nagłego charakteru powód przebywał bowiem na strzelnicy przez długi czas. Skoro więc nie doszło do nagłego zdarzenia będącego nieszczęśliwym wypadkiem, brak jest podstaw do odpowiedzialności z tytułu umowy ubezpieczenia. Pozwany wskazał również, iż powód był zobowiązany przestrzegać regulaminu strzelnicy, który prawdopodobnie przewidywał obowiązek noszenia słuchawek/nauszników ochronnych. Ponadto podniósł, że przyczyną uszkodzenia słuchu mógł być stan zdrowia powoda, przebyte choroby albo inna przyczyna zewnętrzna.

(odpowiedź na pozew k. 46-48)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Ponadto pełnomocnicy stron wypowiedzieli się w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii.

(protokół rozprawy k. 97-99, k. 101-102, k. 366-366v., k. 408-409, k. 423-423v., pismo procesowe k. 251, k. 254-255, k. 291-292, k. 312-312v., k. 345-346)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Z. S. jest członkiem Koła (...) w Z..

W dniu 11 maja 2016 roku powód udał się na strzelnicę łowiecką w P. celem przestrelenia broni. Po wpisaniu się do rejestru i pobraniu słuchawek ochronnych powód udał się na stanowisko strzelnicze, gdzie oczekiwał na swoją kolej. Stanowisko, o którym mowa, to pomieszczenie zamknięte – wytłumiona wełną budka, w której otwierana jest frontowa część celem oddania strzału. Budka ta jest wyposażona w drzwi, jednak nie wszyscy myśliwi je zamykają.

Podczas wyczekiwania na zwolnienie się stanowiska powód oparł się o budkę strzelniczą, nie mając wówczas założonych słuchawek. Gdy będący w środku myśliwy oddawał strzał powód źle się poczuł, „jakby dostał w głowę”. Po wejściu do budki powód oddał trzy strzały do tarczy. Kiedy tarcza oddalała się i przybliżała do stanowiska powód nie słyszał pracy tego urządzenia. Po powrocie do domu powód czuł, że ma przytłumiony słuch. Następnego dnia powód wobec pogłębienia się dolegliwości udał się do lekarza.

Powód był na strzelnicy w P. po raz pierwszy. Na stanowisku (...) była informacja o konieczności zakładania ochraniaczy na uszy. Do czasu przedmiotowego zdarzenia powód nie miał styczności z urządzeniem przybliżającym-oddalającym tarczę, dlatego też nie ma wiedzy, jak głośno to urządzenie pracuje.

W regulaminie strzelniczym Polskiego Związku Łowieckiego Zarządu Okręgowego w P. brak jest zapisów przewidujących konieczność noszenia na terenie strzelnicy słuchawek ochronnych.

(dowód z przesłuchania powoda 00:03:05-00:14:26 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 18 czerwca 2018 roku w zw. z 00:11:18-00:22:58 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 22 października 2020 roku, zeznania świadka R. S. k. 101-102, regulamin k. 79-80, okoliczności bezsporne)

Lekarz POZ po odebraniu od powoda wywiadu stwierdził podejrzenie uszkodzenia błony bębenkowej i wystawił skierowanie do szpitala na oddział laryngologiczny. Na podstawie skierowania Z. S. został przyjęty do Kliniki (...), Audiologii i Foniatrii (...) im. WAM w Ł., gdzie w wywiadzie podał, że wcześniej słyszał gorzej na lewe ucho oraz miał szумы uszne. W rozpoznaniu opisano ostry uraz akustyczny, głębokie obustronne uszkodzenie słuchu o charakterze odbiorczym, szумы uszne obustronne. W przeprowadzonym w dniu 12 maja 2016 roku badaniu słuchu AT stwierdzono: ucho prawe – ubytek słuchu 60dB/500Hz-1000Hz, 70dB/2000Hz oraz 100dB/6000Hz, ucho lewe – ubytek słuchu 60dB/500Hz-1000Hz, 80dB/2000Hz oraz 110dB/6000Hz, próba (...) w obu uszach 100%,

audiometria mowy – w obu uszach dyskryminacja mowy 100% przy 90dB w uchu lewym i 100dB w uchu prawym. W badaniu (...) nie stwierdzono cech obwodowego uszkodzenia narządu równowagi, próby kaloryczne symetryczne. Zastosowano leczenie farmakologiczne, zalecono obustronne protezowanie słuchu, kontrolę w Poradni Audiologicznej za 3-4 miesiące, wystawiono wniosek na aparat słuchowy.

W przeprowadzonym w dniu 16 czerwca 2016 roku badaniu AT stwierdzono: ucho prawe – ubytek słuchu 55dB/500Hz, 65 (...)Hz, 70dB/2000Hz, 75dB/4000Hz oraz 90dB/6000Hz, ucho lewe – ubytek słuchu 55dB/500Hz, 60dB/1000Hz, 80dB/2000Hz oraz 95dB/4000Hz. Średni ubytek słuchu dla częstotliwości 500Hz, 1000Hz i 2000Hz określono na poziomie: ucho prawe – 63,3dB, ucho lewe – 65dB. Na podstawie badania AT z dnia 12 października 2018 roku średni ubytek określono na poziomie: ucho prawe – 65dB, ucho lewe – 66,6dB.

W okresie od dnia 23 maja 2016 roku do dnia 14 czerwca 2016 roku powód był leczony w Ośrodku (...) w Ł., gdzie odbył 15 sesji (...) 2,5 (...). W przebiegu leczenia stwierdzono poprawę, jednak w audiogramie AT wykonanym w lipcu 2016 roku nie uzyskano istotnej poprawy stanu słuchu. W trakcie wizyty kontrolnej w dniu 4 lipca 2016 roku lekarz laryngolog stwierdził stan po ostrym urazie akustycznym oraz niedosłuch obustronny średniego stopnia.

W wykonanym w dniu 5 września 2016 roku badaniu słuchu AT stwierdzono: ucho prawe – próg słuchu na poziomie 50-60dB w zakresie od 500Hz do 2000Hz z załamkiem do 100dB, ucho lewe – próg słuchu na poziomie 70dB w zakresie od 500Hz do 2000Hz z załamkiem do 110dB przy 6000Hz, tympanometria – w obu uszach tympanogram typu A, odruch strzemiączkowy obecny w obu uszach dla 500Hz i 1000Hz na poziomie 100dB.

(dowód z przesłuchania powoda 00:03:05-00:14:26 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 18 czerwca 2018 roku w zw. z 00:11:18-00:22:58 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 22 października 2020 roku, dokumentacja medyczna w aktach sprawy)

Przed przedmiotowym zdarzeniem powód skarżył się na problemy ze słuchem, w związku z którymi w 2010 roku otrzymał skierowanie do (...) z rozpoznaniem niedosłuchu lewostronnego. W czasie pierwszej wizyty w poradni w dniu 21 kwietnia 2010 roku powód zgłaszał symetryczny szum w głowie. Lekarz zlecił badanie słuchu. W trakcie drugiej wizyty w dniu 23 czerwca 2010 roku powód nadal narzekał na szumy uszne, ponadto zgłosił, że źle rozumie mowę. W badaniu AT stwierdzono obustronny niedosłuch odbiorczy średniego stopnia zwłaszcza dla tonów wysokich. W badaniu (...) obu uszu stwierdzono błonę bez refleksu. Zlecono audiometrię słowną i (...). Audiometria słowna wykazała gorsze rozumienie mowy w uchu lewym, dyskryminację mowy w uchu prawym 100% przy 50dB oraz 70% w uchu lewym. Dalsze wzmocnienie sygnału pogarszało rozumienie mowy, krzywa słowna była w kształcie dzwonu, co jest typowe dla uszkodzenia ślimakowego. Powód zgłosił zainteresowanie aparatowaniem ucha lewego. W dniu 1 września 2010 roku powód został poddany badaniu (...) w pracowni Audiologii Kliniki (...) w Ł.. W opisie wskazano: po podaniu bodźca trzask 90dB zapis obustronnie o dość słabej morfologii w zakresie fal wczesnych, morfologia fal i interwały w granicach normy. Audiometria impedancyjna - w obu uszach typu A, odruch strzemiączkowy obecny w uchu lewym i prawym dla 1000Hz przy bodźcu o natężeniu 95dB, w zakresie innych częstotliwości nieobecny. W przeprowadzonym badaniu słuchu stwierdzono: ucho prawe – ubytek słuchu 30dB/500Hz, 40dB/1000Hz, 60dB/2000Hz oraz 60-90dB/4000Hz-6000Hz, ucho lewe – ubytek słuchu 45dB/500Hz, 60dB/1000Hz, 75dB/2000Hz, 90dB/4000Hz oraz 120dB/8000Hz. Średni ubytek słuchu dla częstotliwości 500Hz, 1000Hz i 2000Hz określono na poziomie: ucho prawe – 43,3db, ucho lewe – 60dB. W stosunku do badania z dnia 16 czerwca 2016 roku średni ubytek słuchu był mniejszy dla ucha prawego o 20dB, a dla ucha lewego o 5dB.

(dokumentacja medyczna w aktach sprawy)

Nie istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy stwierdzonym obustronnym odbiorczym uszkodzeniem słuchu stopnia umiarkowanego u powoda w audiogramie z dnia 1 września 2016 roku, a krótkotrwałym narażeniem na hałas w czasie przebywania na strzelnicy w dniu 11 maja 2016 roku. Przedmiotowe zdarzenie nie miało istotnego wpływu na stan słuchu u powoda. Powód cierpiał na uszkodzenie słuchu już w 2010 roku, a krótkotrwała ekspozycja na hałas w czasie przestrzeliwania broni spowodowana brakiem użycia ochronnika akustycznego mogła co najwyżej okresowo

pogorszyć słuch powoda w zakresie tonów wysokich, które to pogorszenie winno ustąpić, bądź ulec znaczącej poprawie po wdrożonym leczeniu.

Poziom uszczerbku na zdrowiu powoda z tytułu uszkodzenia słuchu stwierdzonego w 2010 roku wynosiłby 30% (poz. 42) i pomimo progresji ubytku słuchu w obu uszach u powoda byłby tożsamy z poziomem ocenianym w 2016 roku (średnia arytmetyczna dla częstotliwości 500Hz, 1000Hz i 2000Hz dla w/w uszczerbku mieści się w przedziale od 41dB do 70dB).

W przypadku uszkodzenia słuchu spowodowanego jednorazową ekspozycją na wysokie poziomu ciśnienia akustycznego (wyrzut z broni palnej), dochodzi do nagłego upośledzenia słuchu (czasowego lub trwałego), któremu mogą towarzyszyć szумы uszne. Charakterystyczne jest wybiórcze uszkodzenie komórek słuchowych zewnętrznych ślimaka w rejonie percypującym częstotliwość 4000Hz, co jest widoczne w audiogramie AT, na podstawie którego stwierdza się u osób z takim urazem ubytek słuchu dla tonów wysokich w zakresie 4000Hz. Stwierdzony u powoda w 2016 roku ubytek słuchu nie jest charakterystyczny dla obrazu klinicznego ostrego urazu akustycznego. Uszkodzenie słuchu u powoda dotyczy zarówno niskich, średnich, jak i wysokich częstotliwości, a wielkość ubytku słuchu prezentowana w audiogramie mogłaby sugerować wieloletnie przewlekłe narażenie na hałas. Powód, jako myśliwy z wieloletnim doświadczeniem, był przy tym narażony na hałas pochodzący z broni (...).

Z punktu widzenia oceny dokonywanej przez lekarza laryngologa każdy zgłaszany szum jest kwalifikowany, jako szum uszny, niezależnie od tego czy odczuwany dźwięk pacjent lokalizuje w tyle głowy czy w uchu. Zgodnie bowiem z wiedzą medyczną szum uszny jest „odczuciem dźwięku” bez działania bodźca akustycznego, będąc następstwem zaburzeń w różnych odcinkach drogi słuchowej, najczęściej w uchu wewnętrznym (80%). Szумы te mają najczęściej pochodzenie otogenne i są generowane przez ślimak, jako następstwo uszkodzenia komórek słuchowych zewnętrznych. Zgłaszane przez powoda „szумы w głowie” to subiektywne odczucie dźwięku, które powód lokalizował w tyle głowy.

Na każdej strzelnicy w czasie przestrzeliwania broni występuje hałas przekraczający obowiązującą normę higieniczną, tj. 85dB, stwarzający ryzyko uszkodzenia słuchu. W żadnym przypadku osoba prawidłowo korzystająca z ochronników akustycznych w czasie przebywania na strzelnicy nie doznałaby ostrego urazu akustycznego. Nawet w przypadku krótkiego okresu narażenia na hałas broni palnej bez ochronników akustycznych, nie mogłoby dojść do uszkodzenia słuchu w stopniu, jak zgłaszanym przez powoda. Zastosowane w Klinice (...) im. WAM leczenie naczyniowe, sterydoterapia i tlenoterapia nie mogły odnieść skutku, są one bowiem stosowane w przypadkach świeżych, nagłych uszkodzeń słuchu.

Niedosłuch podlega z wiekiem stałej progresji, co jest związane z fizjologicznym procesem starzenia się narządu słuchu bez udziału dodatkowych szkodliwych czynników zewnętrznych. Proces starzenia się narządu słuchu u człowieka rozpoczyna się po ukończeniu 30 roku życia, zaś roczny ubytek słuchu dla tonów niskich wynosi ok. 0,5dB, 1dB dla tonów średnich oraz 2dB dla tonów wysokich. Zakładając ubytek tego rzędu u 65-letniego człowieka wystąpi niewydolność socjalna słuchu manifestująca się zaburzeniami słyszenia i rozumienia mowy. Dla mężczyzny w wieku 65-69 lat średni ubytek słuchu spowodowany wiekiem wynosi dla częstotliwości 500Hz, 1000Hz, 2000Hz odpowiednio 13dB, 26dB, 41dB. Dla mężczyzny w wieku 60-64 lata fizjologiczny ubytek słuchu wynosi średnio 40dB dla prawego i lewego ucha.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 153-159, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 281-285, k. 300-302, k. 323-327, k. 376-377, k. 379-387)

W dniu zdarzenia z dnia 11 maja 2016 roku Z. S. był objęty ubezpieczeniem (...) Myśliwych w pozwanym Towarzystwie (...) w ramach polisy numer (...). Suma ubezpieczenia została w polisie określona na kwotę 35.000 zł.

(polisa k. 23-24, okoliczności bezsporne)

W związku z doznany urazem powód zgłosił szkodę w pozwanym Towarzystwie (...). Decyzją z dnia 20 lipca 2016 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty świadczenia wskazując, że dostarczona dokumentacja medyczna nie potwierdza

nagłej przyczyny zdarzenia, a samo zdarzenie nie nosi znamion nieszczęśliwego wypadku. Nie zgadzając się z oceną pozwanego powód wywiódł odwołanie, wzywając do zapłaty kwoty 7.000 zł z tytułu 20% trwałego uszczerbku na zdrowiu. W odpowiedzi pozwany podtrzymał pierwotnie zajęte stanowisko.

(decyzja k. 25, wezwanie do zapłaty k. 26-27, pismo k. 28, k. 29, okoliczności bezsporne)

Zgodnie z zawartą umową ubezpieczenia, przedmiotem ubezpieczenia były następstwa nieszczęśliwych wypadków powodujące trwałe uszczerbki na zdrowiu lub śmierć powstałe podczas wykonywania czynności związanych ze statutową działalnością (...).

W myśl ogólnych warunków ubezpieczenia, nieszczęśliwy wypadek to nagłe zdarzenie powstałe w okresie odpowiedzialności ubezpieczyciela, wywołane przyczyną zewnętrzną, w następstwie którego ubezpieczony wbrew swojej woli doznał uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, powodujące trwałe uszczerbki na zdrowiu lub w następstwie którego nastąpił zgon ubezpieczeniowego. Świadczenie z tytułu nieszczęśliwego wypadku przysługiwało ubezpieczonemu, o ile istnieje normalny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy nieszczęśliwym wypadkiem a trwałym uszczerbkiem na zdrowiu lub śmiercią ubezpieczonego.

Zgodnie z zawartą umową ubezpieczenia z tytułu przedmiotowej polisy pozwany zobowiązał się wypłacić z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego – za 1% trwałego uszczerbku – kwotę 350 zł.

(polisa k. 23-24, ogólne warunki ubezpieczenia k. 53-61)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym dowodów z dokumentacji medycznej oraz opinii biegłego sądowego. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął również wyjaśnienia powoda oraz zeznania świadka.

Oceniając opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków. Wydaną opinię Sąd uznał za spójną, wnioski wyciągnięte przez biegłego są bowiem logiczne i znajdują oparcie w przeprowadzonych przez niego badaniach. Jako, że z opinii wynika, jakie spostrzeżenia powodują wnioski wyciągnięte przez biegłego należy ją również uznać za jasną. Opinia biegłego jest ponadto pełna, biegły udzielił bowiem odpowiedzi na wszystkie postawione mu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych mu materiałów dowodowych mógł udzielić odpowiedzi, uwzględnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia badanej kwestii, zaś sama opinia zawiera uzasadnienie wyrażonych ocen oraz poglądów. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym. W pierwotnej opinii biegły dokonał analizy wyników badań przeprowadzonych w 2010 roku i 2016 roku i na tej podstawie wysnuł wniosek, iż powód cierpiał na ubytek słuchu już w 2010 roku. Biegły opisał przy tym etiologię powstania ostrego urazu akustycznego oraz wyjaśnił, z jakich przyczyn stwierdzony u powoda niedosłuch nie może być kwalifikowany w ten sposób. Jednocześnie biegły kategorycznie wykluczył, aby zgłaszane przez powoda dolegliwości mogły być wynikiem ekspozycji na hałas z broni palnej podczas pobytu na strzelnicy w dniu 11 maja 2016 roku, akcentując, iż taka ekspozycja mogła co najwyżej okresowo pogorszyć słuch w zakresie tonów wysokich. W pisemnych opiniach uzupełniających biegły odniósł się do zastrzeżeń zgłoszonych przez stronę powodową. I tak biegły wyjaśnił, że wykonane u powoda w 2010 roku badanie audiometrii słownej wskazuje na upośledzenie słuchu typu ślimakowego w uchu lewym. Dodał, że wykonane w tym samym roku badanie (...) miało jedynie na celu ocenę funkcji nerwu słuchowego oraz pnia mózgu, natomiast w badaniu tym nie oceniano czułości słuchu. Odnosząc się do kwestii pogłębienia się niedosłuchu u powoda biegły wskazał, że słuch nie jest stabilny w czasie, a niedosłuch ulega z wiekiem stałej progresji. Zaznaczył, że dalsze pogłębienie się niedosłuchu u powoda zarejestrowane w badaniu AT w 2018 roku nie może być tłumaczone zdarzeniem na strzelnicy. Biegły omówił ponadto proces naturalnego starzenia się narządu słuchu u człowieka, wskazał na średnie poziomy naturalnie występującego niedosłuchu dla mężczyzny w wieku, jak u powoda, wyjaśnił również, dlaczego pomimo progresji niedosłuchu u powoda na przestrzeni lat 2010-2016 ustalany dla tego schorzenia poziom uszczerbku na zdrowiu nie mógłby ulec zwiększeniu. Wyjaśnił także, że jeśli zdaniem powoda jego słuch nie pogorszył się od 2016 roku, to ocena taka jest niezgodna z wynikami badań AT oraz fizjologicznym procesem starzenia się narządu słuchu. Wreszcie biegły wyraźnie zaznaczył, że badania słuchu wykonywane w Ośrodkach (...)

są zawsze wykonywane w standardowych warunkach (kabina wyciszona, słuchawki i aparatura okresowo testowana), przez osoby posiadające uprawnienia do tego typu badań i mają profesjonalny, wiarygodny charakter. Zaakcentował ponadto, iż wydając opinię opierał się na dokumentacji medycznej przedłożonej przez samego powoda, dodając, że z reguły na kopiach dokumentacji medycznej podpisy i pieczętki są nieczytelne. Komentując natomiast dokumenty potwierdzające badanie AT z dnia 23 czerwca i 1 września 2010 roku biegły wskazał, iż przedłożone kserokopie zostały wykonane w sposób, który ułatwiał lekarzowi ocenę stanu słuchu powoda.

Na rozprawie w dniu 22 października 2020 roku Sąd pominął wnioski dowodowe strony powodowej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego S. K. oraz o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu laryngologii. Pomijając sam fakt, że wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego podlegał pominięciu z uwagi na zaistnienie przesłanek z art. 235² pkt 6 k.p.c. przypomnienia wymaga, że opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególnie dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie SN z dnia 7 października 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/ 64; wyrok SN z dnia 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00, LEX). Podkreślenia wymaga przy tym, że jak jednolicie przyjmuje się w judykaturze, to od uznania sądu zależy czy w sprawie istnieją wątpliwości, których opinia biegłego nie wyjaśniła, co prowadzić powinno do powołania kolejnego biegłego. Konieczność taka zajdzie w przypadku, gdy sporządzona w sprawie opinia ze względu na swoje wady (niekompletność, niezupełność, sprzeczność) jest nieprzydatna dla ustalenia istotnych dla rozstrzygnięcia faktów. Potrzeba powołania kolejnego biegłego powinna być więc podyktowana okolicznościami sprawy, stosownie do treści art. 286 k.p.c., a nie wynikać z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 września 2015 roku, I ACa 456/15, L.; wyrok SA w Katowicach z dnia 12 grudnia 2014 roku, I ACa 764/14, L.; wyrok SN z dnia 9 lipca 2014 roku, I UK 444/13, L.; wyrok SA w Łodzi z dnia 22 kwietnia 2014 roku, I ACa 1404/13, L.). W rozpoznawanej sprawie zaś, o czym była już mowa, opinia biegłego sądowego S. K. była jasna i kompletna, w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wyraźnego zaznaczenia wymaga w tym miejscu, że biegły sądowy S. K. posiada wieloletnie doświadczenie zawodowe, specjalizację II stopnia z zakresu otolaryngologii i audiologii, ponad 30-letnie doświadczenie w zakresie diagnostyki i orzecznictwa schorzeń narządu słuchu, jako pracownik Instytutu Medycyny Pracy w Ł., w latach 2006-2011 była zatrudniona w (...) im. WAM w Ł. w Klinice (...) na stanowisku nauczyciela akademickiego, w Klinice tej wykonywała również badania wstępne i okresowe u żołnierzy wysyłanych na misje, jak również powracających z misji, przez co posiada własne obserwacje i doświadczenia dotyczące uszkodzeń słuchu u żołnierzy posługujących się bronią palną. W świetle powyższych okoliczności nie sposób uznać, aby biegły sądowy nie posiadał wystarczających kompetencji do wydania przedmiotowej opinii.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo, jako niezasadne, podlega oddaleniu.

Powód wywiódł swoje roszczenie z zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia (...). Przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie – przy ubezpieczeniu osobowym – umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia, w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej – art. 805 § 1 i 2 k.c. Kodeks cywilny nie określił pojęcia wypadku ubezpieczeniowego, pozostawiając to kryterium formalne umowie stron.

W realiach niniejszej sprawy, w ramach zawartej przez strony umowy ubezpieczenia, zakresem ubezpieczenia zostało objęte życie i zdrowie powoda, a ubezpieczenie to objęło m.in. wystąpienie u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem zaistniałym w okresie odpowiedzialności pozwanego. Nieszczęśliwy

wypadek ubezpieczyciel zdefiniował, jako nagłe zdarzenie powstałe w okresie odpowiedzialności ubezpieczyciela, wywołane przyczyną zewnętrzną, w następstwie którego ubezpieczony wbrew swojej woli doznał uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, powodujące trwałe uszczerbek na zdrowiu lub w następstwie którego nastąpił zgon ubezpieczeniowego.

Na gruncie omawianej nie budziło wątpliwości, że w dacie przedmiotowego zdarzenia powód był objęty powyższym ubezpieczeniem, przy czym okoliczności zdarzenia nie były w sprawie sporne. Pozwany kwestionował wyłącznie, aby zdarzenie spełniało kryteria nieszczęśliwego wypadku akcentując, iż zaistniałe zdarzenie nie miało nagłego charakteru, albowiem powód w dłuższym okresie czasu przebywał na strzelnicy, a zatem był narażony na hałas. W ocenie Sądu stanowisko pozwanego wydaje się wątpliwe, zwłaszcza w kontekście faktu, iż powód wiąże swój uraz nie z całym pobytem na strzelnicy, a z konkretnym zdarzeniem w postaci wystrzału z broni palnej. Dokonywanie ustaleń w powyższym zakresie i rozstrzygnięcie powstałych wątpliwości zdaniem Sądu było jednak zbędne na gruncie niniejszego postępowania, albowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w wyniku zdarzenia z dnia 11 maja 2016 roku powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu, a zatem zdarzenie to nie mieściło się w kategoriach nieszczęśliwego wypadku. Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że w opinii biegłego sądowego, która o czym była mowa, posiada w pełni walor wiarygodności i stanowi pełnowartościowy dowód w sprawie, nie istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy stwierdzonym obustronnym odbiorczym uszkodzeniem słuchu stopnia umiarkowanego u powoda w audiogramie z dnia 1 września 2016 roku, a krótkotrwałym narażeniem na hałas w czasie przebywania na strzelnicy w dniu 11 maja 2016 roku. Przedmiotowe zdarzenie nie miało istotnego wpływu na stan słuchu u powoda. Powód cierpiał na uszkodzenie słuchu już w 2010 roku, a krótkotrwała ekspozycja na hałas w czasie przestrzeliwania broni spowodowana brakiem użycia ochronnika akustycznego mogła co najwyżej okresowo pogorszyć słuch powoda w zakresie tonów wysokich, które to pogorszenie winno ustąpić, bądź ulec znaczącej poprawie po wdrożonym leczeniu. Jednocześnie biegły wyraźnie zaznaczył, że już w 2010 roku niedosłuch występujący u powoda kwalifikował się jako 30% trwałe uszczerbek na zdrowiu, który to poziom uszczerbku nie uległ zwiększeniu po zdarzeniu z dnia 11 maja 2016 roku. W tym zakresie biegły odniósł się do poz. 42 tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku, zgodnie z którą, dla wielkości ubytku w słuchu mieszczącego się w przedziale od 41dB do 70dB procentowy uszczerbek na zdrowiu z tytułu upośledzenia ostrości słuchu szacuje się na 30%. Skoro zaś powód na gruncie badania AT z dnia 1 września 2010 roku miał stwierdzony średni ubytek słuchu dla częstotliwości 500Hz, 1000Hz i 2000Hz na poziomie 43,3dB dla ucha prawego i 60dB dla ucha lewego, a więc mieszczący się w w/w przedziale, zaś na gruncie badania AT z dnia 16 czerwca 2016 roku ubytek ten wyniósł odpowiednio 63,3dB i 65dB, to uszczerbek na zdrowiu powoda nie uległ zmianie w okresie czasu od 2010 roku do 2016 roku. Co więcej, także średni ubytek słuchu ustalony w oparciu o badanie przeprowadzone w 2018 roku mieści się w opisanych granicach. To zatem istniejący już od 2010 roku niedosłuch u powoda mógł skutkować tym, że nie słyszał on pracy urządzenia przybliżającego-oddalającego tarczę, czy też miał kłopoty z komunikacją z innymi myśliwymi. Oczywiście sam wystrzał, który nastąpił w momencie, gdy powód stał oparty o stanowisko (...) być może mógł powodować przytłumienie słuchu, o którym wspomina Z. S., jak jednak wyjaśnił biegły, wszelkie powstałe wówczas urazy miały charakter przemijający. Reasumując Sąd uznał, że na skutek zdarzenia z dnia 11 maja 2016 roku powód nie doznał nieszczęśliwego wypadku, albowiem zdarzenie to nie skutkowało powstaniem uszczerbku na jego zdrowiu – ten powstał już wcześniej, co najmniej w 2010 roku, zaś pomiędzy stwierdzonym obustronnym odbiorczym uszkodzeniem słuchu stopnia umiarkowanego u powoda w audiogramie z dnia 1 września 2016 roku, a krótkotrwałym narażeniem na hałas w czasie przebywania na strzelnicy w dniu 11 maja 2016 roku nie istnieje związek przyczynowo-skutkowy. Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyły się: koszty zastępstwa procesowego zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej 1.800 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 500 zł. Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.300 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od powoda kwotę 1.000 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, natomiast w pozostałej części, na mocy art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia tymi kosztami powoda.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.